

Jak uczyłam się w czasie okupacji?

- a) Lokalizacja miejscowości w której się uczyłam
- b) Warunki lokalowe.
- c) Mój uczeń w czasie
- d) Dla przetrwania jakiego czasu uczeń korzystał z naukami.
- e) Jaki program opracował
- f) z jakich podręczników i pomocy naukowych korzystał uczeń
- g) Pomoc ze strony społeczeństwa
- h) Charakterystyka metody i nauczycieli
- i) Najważniejsze wydarzenia z walki w najcięższym.

Nauka, jako polecałam podczas okupacji, odbywała się w bardzo dobrych warunkach, warunkach, jakie nie udawało się prawie podczas wojny. Uczyłam się w Warszawie i w Ś. Stanisławce. Szkoła była w czasie wojny wsiadała w inne budynki, w tym czasie szkoły krajeckiej. Dość to były tylko pokoje. W istocie prowadziliśmy kurs gimnazjum według programu przedwojennego. Znacząco, w którym miejscu się moja szkoła, znajdują się przy ulicy Czerniakowskiej. Jest nowoczesny, wygodny komfortowo. Wzrost budynku przemianowa na szkołę, najważniejsi podczas wojny wychodzący, w stosowny sposób demobilizacji i następnie pomieszczenie. Szkoła mieszczą się w skrydle dawniej przemianowa na pensjonat. Najważniejszą silem ogarnię sobie nie brzojszymi i ostrymi porażkami, meblowane również z tego samego koloru stolikami. Ludstwo kwiatów i ogarnię słone palmy ozdabiały długie klasztorne

konyżone. W gimnazjum bym na pierwszym piętrowym  
 miejscu się gimnazjum a na drugim 6-cio klasowa  
 szkoła powszechna. do której, przez dwa pierwsze lata  
 wojny uczęszczałam. Personal nauczycielski w większej  
 części składał się z kobiet. Szkoła powszechna jest  
 to najpiękniejszy okres w moim życiu szkolnym  
 Tu odbywało się wszystko wspaniale. Historii i  
Geografii nie uczyłam się, gdyż, wychodząc z tego  
 materiału, że tego samego lekcji się uczy w  
 gimnazjum. Byliśmy zresztą na matę do tejżej  
 nauki. Liczba uczennic (bo szkoła była mieszka)  
 wahała się od 30 - 40. Nauka w tej szkole prze-  
 niosła od roku 40 - 41 do końca roku szkolnego  
 44 w którym otrzymałam świadectwo ukończenia  
 2 klas gimnazjum. Najciekawszy okres to gimnazjum.  
 Zakonspiracyjne <sup>o którejś</sup> wielkim napięciem pobierałyśmy  
 leżąc, cenny wieści. Nauka była niekiedy  
 trudniejsza bo książek mało jak i notatek nie  
 było widać. Wszystkie prace naukowe  
 przechowywałyśmy w domu. Książki te przechodziły  
 z pokolenia na pokolenie drogą kupna. Podręczniki  
 do języków obcych otrzymowałyśmy w szkole tylko  
 na czas wykładu. Teksty łacińskie miałyśmy  
 przepisywać. W czasie godzin przeznaczonych na  
<sup>przećwiczyć</sup> ~~przećwiczyć~~ <sup>zawodowe</sup> ~~zawodowe~~ odbywały się wykłady z matematyki  
 gimnazjum. Tak np. wykład na temat Trójkątów  
 uczyliśmy się geografii na notatkach łacińskich i t.d.  
 muzyki prowadziliśmy własnie z tych przedmiotów  
 zawodowych, inne miałyśmy w domu. Pomimo,

nasza szkoła była nowocześnie wyposażona, bo co miesiąc  
 dostawaliśmy 40. koszul niemieckich do uszycia.  
 Szyliśmy z kaski, meteczki i tak nieporozumie, że  
 nam nam oddawali do poprawienia. Godzin roboty było  
 strasznie wiele dużo i wiele. W planie miałyśmy  
 naukę 7 godzin, tak jak w szkołach władze niemieckie,  
 bo w ostatniej godzinie byłyśmy naukę zwalnicie.  
 Na wypadek w wyniku z pływ przewidywało wszelkie  
 środki ostrożności. Przy furtce siedziała nauka  
 siostra, która w nocy niebezpieczeństwa dawała  
 nam kawałki alarmujących dzwoneczkami. Wtedy powstawa-  
 ło zawsze straszne zamieszanie. Na gwałt usłowa-  
 łyśmy wszelkie ślady naszej nauki. Wszelkie banki  
 my książki, które mimo naszego ciała pedagogiczne-  
 go nakazywały się w okolicy siostry chowały w  
 klawiszach, której dzieci nigdy nie rewidowali.  
 Kształceniem momentem w moim życiu szkolnym  
 była wyprawa na szczytka kawałkiem, dzień Kocha  
 był on postaćem wspaniałych pochod w Warszawie.  
 W chwili obywatelskich alarmowych powstała pańka.  
 W naszym byli niemieckie odemnowaniem, w  
 powieści nauka grom. Do naszej klasy przyszedł  
 na godzinę materiałowatwa cypli biologii. Pamiętam  
 do dziś że kawałki biologii i różni obywateli i po-  
 równie obywatelskiego kawałkiem. Przechadzali się  
 po klasie i uszyli. W klasie panował cisza tylko  
 słychać było nieporozumie głos nauczycielki i nierówny  
 skrzyp piór. W tym Koch podszedł do szafek  
 które znajdowały się w tylnej części naszej klasy.

Tam przechowywały swe rzeczy pensjonarki. Prigorski  
 zakazane miały konadnie zostawiać w uszych stolikach  
 w sypialniach, lecz często się zdarzało, że zostawiały  
 rzeczy kompromitujące w tych właśnie miejscach. Koch  
 nawet wykładać stos rzeczy i książki. W klasie  
 wszystkie serya komnaty śmiecie nalot jakiś resztek  
 i książki i wyszedł. Charakteryzowało strasne przekroczenie  
 na wszystkich ustach kamrat słowo wżura. Po  
 wyjściu jego okazało się, że to był jakiś plan, na którym  
 była geografia i jakiś słownik. Dzięki Bogu udało  
 się to wszystko jakoś ukryć, lecz wspomnienie zostało  
 na całe życie. Stosunek do nauki i uczenie podmas  
 wojny uległ konadniczej zmianie. Dzień w dzień  
 chętniej <sup>gromadzi</sup> ~~szły~~ się do nauki, nauka nyskała w emie,  
 gody była owocem nabronionym. Panenki  
 odnosili się do uczenia bardzo przyjaźnie. Dla nich  
 uczyła największa odpowiedzialność, oni parowali się uczeniem.  
 Pomocni w same odkrycia tajnej nauki, gronił im obok albo siwere  
 kimo to zachowywali się bardzo dzielnie i pracowali z  
 ogromnym poświęceniem. Do dziś dnia oświad ich  
 wysiłki i wuj niezmierzony wdzięczności. Spółeczeństwo  
 udato swój ekran, nadmierająco to nami solidaryzmo-  
 wolne starało się nam we wszystkich ramach.  
 Skresiliłom tu po krótko dzieje mej nauki w  
 czasie okupacji. Obecnie jako tam namy okres.  
 Okres w nauki w warunkach niezwykłej  
 normalnych w odroczonej Polsce.

ii Państw. Liceum i Gimnazjum  
 im. M. Skłodowej  
 we Wrocławiu  
 Woj. Pomorskie